

EUROFIGHTER: „TYPHOON PRZEWAŻA CZYNNIKIEM ODSTRASZANIA”

Konsorcjum Eurofighter kontynuuje promocję myśliwca Typhoon w Polsce. W rozmowie z Defence24.pl wykazywano czynniki przewagi produktu nad konkurencyjnymi konstrukcjami. Zdaniem firmy, Typhoon to przykład maszyny wszechstronnej, która dzięki kombinacji osiągnięć, zwrotności i zróżnicowanego uzbrojenia radzi sobie świetnie bez zaawansowanej technologii stealth. „Owszem, przeciwnik dostrzeże Typhoona na radarze, ale może być przy tym pewny, że znalazł się w poważnych tarapatach” - deklaruje europejski koncern.

W sytuacji, gdy na rynku europejskim zarysowuje się tendencja do pozyskiwania zaawansowanych i kosztownych myśliwców 5. generacji, bazujących na technologiach utrudnionej wykrywalności, firma Eurofighter nadal widzi stabilne miejsce dla swojej maszyny w nowym układzie sił. O tym, jak Typhoon może konkurować z nowymi konstrukcjami o właściwościach stealth i dlaczego właśnie Polska powinna być tą ofertą szczególnie zainteresowana, przedstawiciele Eurofightera rozmawiali z Defence24.pl podczas swojej wizyty w Warszawie. O szczegółach zaangażowania firmy opowiadał Raffael Klaschka, szef marketingu Eurofighter Jagdflugzeug GmbH.

Czytaj też: [MSPO 2017 - Eurofighter "alternatywą" dla Polski](#)

W sprawie zdobywającego kolejne rynki w Europie F-35 Eurofighter uważa, że obie platformy należy rozpatrywać indywidualnie, ze względu na znaczne zróżnicowanie ich cech. Choć obie konstrukcje kwalifikowane są wspólnie do grupy maszyn wielozadaniowych, to jednak specyficzne różnice występujące między nimi skłaniają, zdaniem przedstawicieli Eurofightera, do uznania ich za konstrukcje tyleż nieporównywalne, co komplementarne. Właściwości aerodynamiczne, wyposażenie i architektura stealth charakteryzujące F-35 mają predestynować ten typ myśliwca do ofensywnych akcji punktowych, wymagających szczególnej precyzji i elementu zaskoczenia, jednakże bez możliwości trwałego utrzymania swojej dominacji na wybranym teatrze działań.



Ilustracja: Eurofighter Jagdflugzeug GmbH/eurofighter.com

Zdolność taką ma z kolei posiadać Typhoon, oferując właściwości sprzyjające wykorzystaniu w roli myśliwca przewagi powietrznej i zarazem czynnika kontroli terytorialnej na rozległym obszarze geograficznym. Mają to gwarantować osiągi i zwrotność konstrukcji Eurofightera, zasobność uzbrojenia oraz znaczny zasięg i maksymalny pułap działania. Z tego powodu Typhoon został przedstawiony jako myśliwiec spełniający wymagania maszyny bezpośredniego wsparcia dla konstrukcji 5. generacji. W ramach możliwych wspólnych operacji europejski myśliwiec ma gwarantować F-35 swobodę działania w wymiarze jego własnej specjalizacji, co było już niejednokrotnie weryfikowane w trakcie wspólnych ćwiczeń NATO. Eurofightery i F-35 będą uzupełniać się np. w Wielkiej Brytanii czy we Włoszech.

Operacje powietrzne obejmują tak szeroki zakres zadań, że żaden pojedynczy typ maszyny nie jest w stanie zaspokoić samodzielnie wszystkich potrzeb. Nikt, włącznie z USA nie twierdzi, że najwyższy standard stealth zapewni kluczową przewagę jednakowo na wszystkich polach działania – zarówno F-35, jak i F-22 potrzebują rozwiązania komplementarnego, dostosowanego do swoich możliwości.

Raffael Klaschka, szef marketingu Eurofighter Jagdflugzeug GmbH

Przez wzgląd na wskazane atuty, Eurofighter Typhoon ma pozostać jeszcze przez kolejne dziesięciolecia dobrym wyborem dla sił powietrznych poszukujących sprawdzonych maszyn wielozadaniowych o wysokim potencjale bojowym i perspektywie kilku dekad służby. Propozycja jest w szczególności adresowana do członków NATO, z racji ich naturalnego przysposobienia do kooperacji z sojusznikami 5. generacji.

Szczególne okoliczności w tym zakresie dotyczą zwłaszcza Polski, która rozpatrywana jest jako filar wschodniej flanki NATO i zarazem najpoważniejszy składnik regionalnego systemu obrony powietrznej. W przypadku sytuacji zagrożenia, będzie on musiał skupić na sobie główny ciężar koordynacji wspólnych działań operacyjnych, zapewniając też komplementarność zasobów obronnych. W zakresie samolotów bojowych taką spójność miałyby zagwarantować właśnie Eurofighter z rozwiązaniem zorientowanym interoperacyjnie i wspólnym dla wielu państw Europy.

Oceniając potencjalne indywidualne korzyści dla Polski z nabycia Typhoona, Eurofighter podkreśla szerokie możliwości potencjalnego partnerstwa przemysłowego w produkcji samych maszyn i ich komponentów. W zakres ten wchodzi również dedykowane systemy bojowe. Nie wyklucza się przy tym możliwości dostosowania już posiadanych przez Polskę typów uzbrojenia do wymogów użytkowania z pokładu Typhoona.



Typhoony w służbie Arabii Saudyjskiej. Fot. Eurofighter Jagdflugzeug GmbH/eurofighter.com

Mają też miejsce dalsze prace rozwojowe nad nowymi typami amunicji i aparatury wspomagającej. Niebawem (w 2018 roku) do użytku na myśliwcach Eurofighter ma wejść zaawansowany pocisk powietrze-powietrze Meteor, przystosowany do zwalczania celów poza zasięgiem wzroku pilota. Trwają również równoległe programy modernizacji precyzyjnych pocisków manewrujących Storm Shadow i pocisków powietrze-ziemia Brimstone.

Czytaj też: [Meteory odpalane z Rafale i Eurofighterów. Gotowość w przyszłym roku](#)

To, co nas wyróżnia, to otwartość na transfer technologii, włączenie w cykl produkcyjny, przekazanie kompetencji serwisowych, a nawet potencjalnie ulokowanie w Polsce linii montażu.

Raffael Klaschka, szef marketingu Eurofighter Jagdflugzeug GmbH

Zastosowanie bojowe to jedno – Eurofighter ma jednak, zdaniem producenta, radzić sobie równie dobrze jako zaawansowana platforma szkoleniowo-treningowa. Mają to umożliwiać dedykowane warianty symulatorowe nowej generacji i rozwiązania sieciocentryczne. Typhoon ma w ten sposób dysponować możliwością korzystania z zaimplementowanych opcji imitowania działań bojowych i wielozakresowej współpracy z segmentem naziemnym oraz innego typu myśliwcami NATO. Pozwala to skutecznie ćwiczyć różne scenariusze bojowe, również w trakcie manewrów międzynarodowych. Maszyny Eurofightera biorą zresztą też czynny udział w szeregu kampanii na świecie.

W konkluzji do rozmowy z przedstawicielami konsorcjum Eurofighter pojawiły się jeszcze kwestie związane z realizacją zamówień i terminami dostaw. Biorąc pod uwagę, że Typhoon jest samolotem wciąż rozwijanym i dysponującym czynną linią produkcyjną, czas realizacji ewentualnego polskiego zamówienia nie powinien trwać dłużej niż kilka kolejnych lat. Okres ten jednak może być bardzo różny, zależnie od ilości nabytego sprzętu i zakresu potencjalnego udziału lokalnego zaplecza przemysłowego. Wpływ może mieć również realizacja równoległych zamówień do innych państw, które w dalszym ciągu są realizowane. Przykładowo rządy Wielkiej Brytanii i Kataru podpisały ostatnio Statement of Intent (oświadczenie intencyjne) w sprawie potencjalnego dostarczenia 24 samolotów Eurofighter Typhoon.

Czytaj też: ["Myśliwiec przewagi powietrznej". Eurofighter na MSPO \[Defence24.pl TV\]](#)